

Każdy lokator to inna opowieść

Tegoroczna edycja akcji miejskiej Lokator to już druga odsłona tego niezwyklego projektu w naszym mieście. O idei całego przedsięwzięcia oraz miejsc starych Gryfina opowiada Weronika Fibich, autorka projektu.

Uczestnicy akcji Lokator mają niepowtarzalną okazję, aby wczuć się w rolę klienta biura nieruchomości i odwiedzić miejsca, jakich na co dzień być może nawet nie zauważają, a które kryją w sobie niezwykle tajemnicę. Tajemnicę tę nierzadko stanowią sami lokatorzy, aktualni, bądź ci, którzy zarządzali oglądane wnętrza długo przed nami. Lokator nie powstaby, gdyby nie spotkanie z wieloma mieszkańcami Gryfina i ich niezwykle opowieści. Historii tych wysłuchała Weronika Fibich, autorka projektu ze szczeńskiego teatru Kana.

- Dom na skarpie i jego tajemnice rozpoznałam przez rozmowę z Marią Idziak. To jej ojciec był jedynym z pierwszych osadników, przyjechał tu wraz z rodziną z Kana - wspomina Weronika. Stała się zdjęciami, opowieści o każdym

z byłych mieszkańców, niemieckie pocztówki, reklamy margaryny, gazety, stara niemiecka Burda, która służyła nowym właścicielom czy odnaleziony pamiętnik niemieckiego żołnierza z Grudziądza to ważne świadectwa miejsca i minionego czasu - dodaje.

W poszukiwaniu często jeszcze żywej historii, pomysłodawcy akcji skłania do zadawania pytań, o ludzi i miejsca, w których niegdyś mieszkali, o to co dziś pozostało po nich w naszej świadomości.

- Inna ważną dla mnie osobą w tym projekcie jest Romka Nawrocka. Mieszka w bloku zbudowanym na miejscu, gdzie niegdyś był stary żydowski cmentarz. Pamięta, jak jej ojciec opowiadał o odnalezionych kościach na placu budowy. Uważa, że istotne jest, aby wiedzieć o swoim pochodzeniu. Rozmawiałymy o wciąż istniejących uprzedzeniach - tłumaczy Weronika Fibich.

Przechodząc ulicami Gryfina obserwujemy zmieniające się szyldy i witryny, tymczasem są miejsca, które funkcjonują w mieście od lat stanowią prawdziwą skarbnicę wiedzy o ludziach

w nim żyjących.

- Sukces zakładu fryzjerskiego u Renaty zdradziła mi jego właścicielka. Bo nie o marmurze chodzi i zmieniające się mody, liczy się rzemiosło. Trzeba mieć fach w ręku. Nie może również zabraknąć uważności na człowieka.

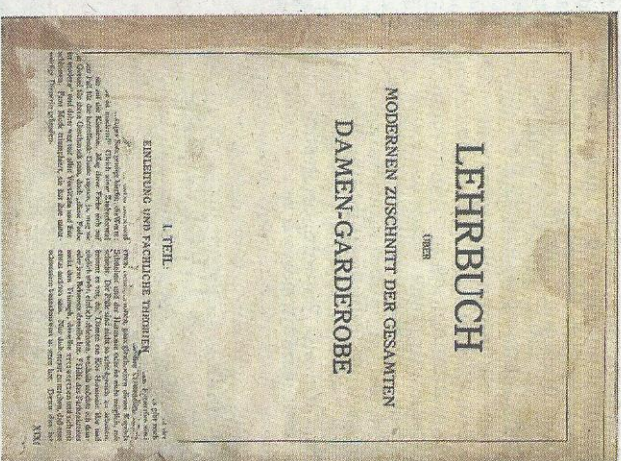
Każdy klient to inna opowieść, to również inna fryzura. Fryzjer jest powiernikiem wielu osobistych historii. Wspólnie postanowiłyśmy zrobić Włóśnik. Swego rodzaju klaser albo album na wlosy - zdradza Weronika.

Tropem odkrytych przez nią osób, miejsc i wspomnień podążać będą uczestnicy tegorocznej akcji miejskiej Lokator.

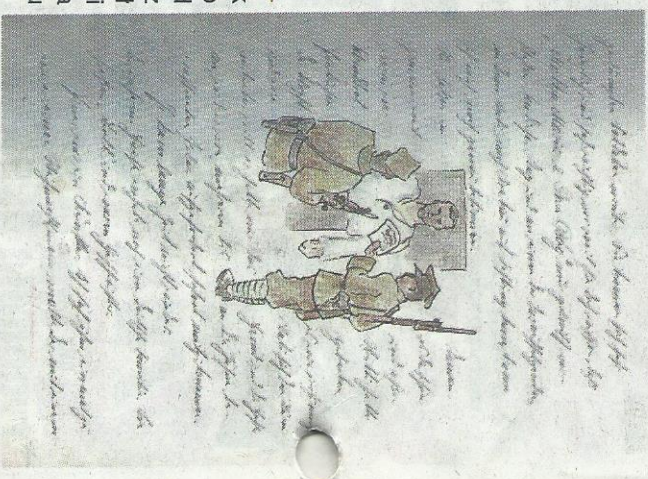
• Ewa Miller

■ Zapisz się telefonicznie

Już 4 lipca w Centrum Nieuchomości przy ul. Bolesława Chrobrego 30-38 w Gryfinie rozpocznie się tegoroczna edycja akcji miejskiej Lokator. W godzinach od 12.00 do 22.00 co 20 minut jeden klient wiedz pójdzie obejrzeć ofertę mieszkańową proponowaną przez pośrednika nieruchomości. Aby wziąć udział w akcji, wystarczy zapisać się telefonicznie pod numerem 607 119 623 (od poniedziałku do piątku między 10.00 a 14.00).



➤ Odnaleziona stara niemiecka mama Pani Marii uczyła się kunsztu krawieckiego



➤ Pamiętnik niemieckiego żołnierza spod Grudziądza, przez długie lata leżał pod schodami prowadzącymi na strych starego domu